

Justyna Kowalczyk

*Malowidło „Św. Jan Chrzciciel w pejzażu”
z Muzeum w Krośniewicach*

Od roku 1978 w zbiorach Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach znajduje się siedemnastowieczny obraz z przedstawieniem młodego Jana Chrzciciela w pejzażu, autorstwa nieznanego flamandzkiego twórcy. Dzieło o wymiarach (z ramą) 63,2 × 74,4 cm zostało namalowane farbami olejnymi na miedzianej blasze (il. 1)¹. Zarówno wcześniejsze losy obrazu, jak i okoliczności jego powstania pozostają nieznane.

Obraz z przedstawieniem młodego Jana Chrzciciela, siedzącego na skraju puszczy w towarzystwie baranka, stanowi ciekawy przykład tendencji italianizującej obecnej w sztuce niderlandzkiej w XVII wieku. Fascynacja sztuką włoską wyraźna jest zwłaszcza w sposobie obrazowania piękna i proporcji ciała ludzkiego, na który wpływ wywarli wielcy mistrzowie włoskiego renesansu. Specjalnością niderlandzką stało się przedstawianie złożone z figur mitologicznych, religijnych czy rodzajowych na tle rozległych krajobrazów. Tamtejsze malarstwo pejzażowe – dzięki zastosowaniu techniki olejnej – stopniowo rozwinęło metody malarskie ukazywania przesy-

¹ Informacje uzyskane dzięki uprzejmości Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach. Dodatkowe wymiary: podłoże – wys. 43,9 cm, szer. 55,3 cm; w świetle ramy – wys. 42,9 cm, szer. 54 cm.

conego wilgocią powietrza, rozproszonego światła, wielkich chmur – czyli bogatego w równiny, rzeki i kanały niderlandzkiego krajobrazu. Pejzaże te stanowiły nie tylko samą pochwałę tajemniczej natury, ale również często zawierały w sobie treści religijne czy moralne pouczenia². Kulminacją tego procesu stanowiła twórczość Petera Paula Rubensa (1577–1640), który zespolił włoskie tendencje z tradycją flamandzką, tworząc w ten sposób swój wyjątkowy, pełen rozmachu i dynamiki styl. Pozostali artyści flamandzcy z XVII wieku wzorowali się na Rubensie. Niektórzy, będąc jego współpracownikami, razem ze swoim mistrzem stworzyli wiele dzieł³.

Do grona uczniów-współpracowników Rubensa należeli dwaj artyści – pejzażysta Jan Wildens oraz malarz figur Cornelis Schut. Wiele obrazów malarstwa niderlandzkiego jest wynikiem działania kilku artystów, każdy z nich specjalizował się w malowaniu określonych fragmentów dzieła. Opierając się na analizie stylu, przypuszczam, iż twórcami malowidła Św. Jan Chrzciciel w pejzażu ze zbiorów muzeum w Krośniewicach mogą być ci dwaj wymienieni przeze mnie malarze.

Jan Wildens (1586–1653) urodził się w Antwerpii. Wielokrotnie współpracował z Rubensem oraz innymi artystami, w tym z Cornelisem Schutem – Wildens wykonywał tła pejzażowe do ich dzieł. W latach 1613–1616 malarz odbył również podróż do Włoch, co zaowocowało tendencjami italianizującymi w jego twórczości. Pomimo znacznych wpływów ze strony dynamicznych form Rubensa, twórca wypracował swój własny styl. Jego krajobrazy odznaczały się dużą dekoracyjnością i spokojną kompozycją⁴. Na przykładzie obrazu znajdującego się w rodzinnym mieście Wildensa chciałabym udowodnić podobieństwo do obrazu w Krośniewicach.

W 1646 roku Jan Wildens namalował, znajdujący się w Królewskim Muzeum Sztuk Pięknych w Antwerpii, obraz przedstawiający *Krajo-*

² K. Górecka-Petrajtis, *Malarstwo flamandzkie i holenderskie XVII w. w zbiorach Muzeum Narodowego w Gdańsku*, Gdańsk 1993, s. 18.

³ W. Bernt, *Die niederländischen Maler des 17. Jahrhunderts: Drei Bände mit 1042 Abbildungen und 516 Signaturen*, München 1960, s. 60; A. Houbraken, *De groote schooneburgh der Nederlantsche konstschilders en schilderessen*, Amsterdam 1976, s. 218 n.

⁴ W. Bernt, *op. cit.*, s. 57; *Wildens Jan*, [w:] R. Genaille, *Słownik malarstwa holenderskiego i flamandzkiego*, Warszawa 1975, s. 60.

*braz z tańczącymi pasterzami*⁵. Dzieło to pod względem opracowania flory i nieba nawiązuje do obrazu w Krośniewicach. Korony drzew i liście opracowane są w obu malowidłach, zdawać by się mogło, niezbyt dokładnie; widoczne są w nich szybkie półkoliste pociągnięcia pędzla bez wyraźnego zaznaczenia przedstawionych kształtów. Choć w przypadku obrazu z Antwerpii są one nieco lepiej zarysowane, to jednak sposób kładzenia farby jest tu podobny. Również zastosowana gama barwna jest zbliżona, dominują tu tak charakterystyczne dla Wildensa zharmonizowane brązy i zielenie. Pomimo że w przypadku obrazu z Krośniewic paleta zastosowanych barw jest ciemniejsza, to jednak dodanie czerwonych przeblysków ociepla obraz. W obu pracach podobnie ukazane zostały również chmury w partii nieba. W krajobrazie z pasterzami tuż nad linią horyzontu widoczne są wydłużone białe chmury, a nad nimi ukazano pierzaste białe obłoki. W Krośniewicach zastosowano podobny zabieg – nad górami i linią horyzontu artysta namalował długie rozciągnięte chmury, powyżej zaś na błękitnym niebie piętrzą się białe puszyste obłoki. Różnica polega na tym, iż w obrazie z Janem Chrzcicielem chmury wykonane zostały za pomocą jedynie białej farby, a w tamtym dziele sprawiają one wrażenie prześwietlających przez dodanie barw dopełniających.

Sztafaż na obrazie z przedstawieniem Jana Chrzciciela wydaje się dziełem wspomnianego już Cornelisa Schuta (1597–1655), z którym Jan Wildens współpracował. O artyście tym niezbyt wiele wiadomo, poza tym, że podobnie jak Wildens urodził się w Antwerpii. Początkowo działał pod wpływem Rubensa, malując w jego pracowni oraz zapożyczając wiele z jego twórczości⁶. Następnie w latach około 1624–1627 przebywał we Włoszech. Po powrocie stworzył swój własny, poruszający styl, z silnym kontrastowym światłocieniem, będącym swoistą grą pomiędzy światłem i kolorem, oraz chłodną paletą barwną. Jego obrazy cechował patos oraz liryczność w przedstawieniu postaci – cechy bardzo charakterystyczne dla malarstwa doby baroku⁷. Na przykładzie obrazu namalowanego przez Schuta chciałabym ujawnić podobieństwo z krośniewickim obrazem.

⁵ Por.: <http://www.kmska.be/nl/collectie/catalogus> [dostęp: 29 VI 2014].

⁶ W. Bernt, *op. cit.*, s. 76.

⁷ H. H. Diedrich, *Keysers grosses Künstlerlexikon*, München 1963, s. 341 n.

W 1625 roku Schut we współpracy z Daniëlem Seghersem lub Janem Breughlem Młodszy namalował obraz przedstawiający *Dzieciątka Jezus w otoczeniu puttów trzymających girlandy*⁸. Malowidło znajduje się w zbiorach domu akcyjnego Im Kinsky w Wiedniu. Postać Chrystusa nawiązuje do Jana Chrzciciela z dzieła w Krośniewicach: podobnie są zarysowane głęboko osadzone oczy i puciołowate zaróżowione policzki obu figur. Dodatkowo ich palce są krótkie, grube, pałeczkowate i niezbyt wyraźnie wyodrębnione. W zbliżony sposób została namalowana i ułożona biała szata zakrywająca obie postaci: delikatna, miejscami sprawiająca wrażenie przeswitującej draperia, załamująca się pod wieloma kątami.

Malowidło *Św. Jan Chrzciciel w pejzażu*, zachowane – zapewne dość przypadkowo – w małym muzeum w centralnej Polsce, dotychczas nierozpoznane pod względem autorskim, okazało się dobrej klasy wytworem czołowego ośrodka antwerpskiego. Jako jego twórców zidentyfikować można dwóch współpracujących ze sobą uczniów Rubensa – pejzażystę Jana Wildensa i twórcę sztafaży Cornelisa Schuta, w ich dojrzałym już wieku. Tak interesujący rezultat badań dowodzi, że w polskich zbiorach odnaleźć można jeszcze niejedną zapomnianą perłę.

Justyna Kowalczyk

'Landscape with Infant St. John the Baptist'

– a Flemish painting in the Museum in Krośniewice

– summary

The paper is an attempt at identification of the painting's author. A formal analysis of this high quality artwork revealed its Northern European origin not devoid of Italian influences, especially in its figural part. Detailed comparisons provided for conclusion that two separate artists were engaged its creation: Jan Wildens (landscape background) and Cornelis Schut (human figure), both disciples of Peter Paul Rubens, whose style is indirectly legible in the composition. The canvas thus seems to document yet another case of well-proven cooperation of these two specialized Flemish painters.

⁸ Por.: <https://rkd.nl/en/explore/images/record?query=+Schut&start=112> [dostęp: 29 VI 2014].



Ilustracja 1

Św. Jan Chrzciciel w pejzażu, malarz flamandzki, pierwsza połowa XVII wieku. W zbiorach Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach. Fot. J. Kowalczyk